

Koronka Miłości - dar nie z tej ziemi

Cóż mógłbym ofiarować
Przedwiecznemu...
Po ludzku,
nie mam daru
godnego Boga.
Jego hojność
wybawia z zakłopotania
nędznego ofiarodawcę.
Dopuszcza mnie –
grzesznika –
do czerpania łask
z tajemnicy Bóstwa
Ciała i Krwi
i męki Syna.
Przyjmuje przebłaganie
za wszelką nikczemność
moją i świata.

Leokadia Baran